

# W przyszłym roku II Kongres ZBoWiD

WARSZAWA (PAP). — 20 bm. zakończyła się w Warszawie sesja Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, której przewodniczył prezes Rady Naczelnej prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. Jak już podaliśmy, uczestniczyli w niej przedstawiciele zarządów wojewódzkich Związku z całego kraju.

W drugim dniu obrad w dalszym ciągu toczyła się dyskusja, w toku której wysunięto szereg uwag i dezzyderatów zarówno pod adresem Zarządu Głównego, jak i władz państwowych. Wnioski te nakreślają dalszą działalność Związku Bojowników na najbliższy okres i stanowią podstawę programu pełnego odrodzenia tej organizacji.

Wskazywano, że ze sprawą rozszerzenia szeregów członkowskich Związku wiąże się konieczność doprowadzenia do końca rehabilitacji b. bojowników ruchu oporu, niesłusznie skrzywdzonych w przeszłości i naprawienie wyrządzonej im krzywdy. Podnoszono również sprawę uporządkowania ewidencji związkowej, zwrotu zarządom oddziałów materiałów archiwalnych, kartotek i innych dokumentów, przekształcenia organu prasowego ZBoWiD w tygodnik.

## Nad czym pracuje rząd?

- Uregulowanie wynagrodzeń za nowatorstwo
- Pod Krakowem na Wiśle powstanie ujęcie wody
- Odszkodowania za wywłaszczone nieruchomości

# Gazeta Krakowska

Wyd. A  
Cena 20 gr  
Nakład 130.674

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII. Kraków, piątek 21 grudnia 1956 Nr 304 (2575)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

## Nasze rozmowy z kandydatami

# Rozmowa z towarzyszem premierem Józefem Cyrankiewiczem kandydatem miasta Krakowa

Trudno nie rozpocząć rozmowy z kandydatem na posła — będącym przy tym jednym z naszych najbliższych działaczy partyjnych i państwowych — od sprawy nadchodzących wyborów do Sejmu. Tym bardziej, że wypadły one w niesłychanie trudnym pod względem politycznym i gospodarczym okresie. W okresie likwidowania nawarstwionych błędów, poszukiwania nowych koncepcji.

Nie omija to rzecz jasna także zagadnień najwyższej władzy ustawodawczej — Sejmu. Premier Cyrankiewicz uważa, że w nowych warunkach politycznych rola Sejmu musi być jakościowo inna od funkcji ostatniego „Sejmu niemieckiego”, który przemówił dopiero pod koniec swej kadencji. Powstają zresztą warunki, będące podstawą właściwego funkcjonowania polskiego parlamentu; m. in. miejsce poselskich zespołów wojewódzkich zajął klub partii i stronnictw. Tak więc również trybuna sejmowa stanie się — może nawet w głównej mierze — miejscem zasadniczych dyskusji na temat najbardziej podstawowych koncepcji politycznych i gospodarczych polskiego modelu socjalizmu. Towarzysz premier wyraża przekonanie, że w dyskusji, która musi poprzedzać eksperymenty w różnych dziedzinach życia obok postów partyjnych aktywne będą uczestniczyli posłowie innych stronnictw i bezpartyjni, co stworzy podstawę dla rzeczowej, twórczej dyskusji parlamentarnej.

Nie znaczy to — stwierdza tow. Cyrankiewicz, bismy chcieli powrócić do rywalizacji poselskiej przedwojennego typu. — Front Jedności nie jest papierowym tworem, a siłą wyrosłą ze zgodnego dążenia narodu do budowania socjalizmu. Rywalizacja poselskich kandydatów czy posłów w okręgach godziłaby w zasadniczą ideę Frontu Jedności. W terenie zaś taka rywalizacja musiałaby się wiązać z szafowaniem obietnicami, na które nie byłoby pokrycia przy istniejących trudnościach gospodarczych...

Zapytany o sprawę, czy zdąży się z zdaniem ekonomisty dr Bobrowskiego, iż głównym naciskiem obecnie powinny być pełne wykorzystanie mocy produkcyjnych przedsiębiorstw, a nie jak do niedawna — na inwestycje.

— Zgadamy się z tym wszyszcym — potwierdza tow. Cyrankiewicz. — Zresztą już obciążymy limity inwestycyjne, a obecnie znowu je zmniejszamy.

Pełne wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych da niewątpliwie poważne wyniki, lecz nie od razu będą one widoczne.

W związku z tym pytaniem o ewentualne pożyczki i kredyty, premier odpowiada, że rząd ciągle pracuje nad sprawą pożyczek zagranicznych. Ton tej odpowiedzi tow. Cyrankiewicz wydał mi się — obiecujący.

Wracając do zagadnień krajowych, premier wiele uwagi poświęcił młodzieży. — Stanowiła ona realną siłę polityczną, obok klasy robotniczej, głównie decydującą o zwycięstwie postępowego kierunku partii na VIII Plenum. Obecnie w ruchu młodzieżowym rysują się poważne konflikty,



mające źródło w różnych koncepcjach politycznych przywódców poszczególnych grup. Towarzysz Cyrankiewicz wspomina o własnej działalności, o tradycjach wspólnoty, jaka łączyła już przed wielu laty krakowską socjalistyczną młodzież robotniczą i inteligentką. Premier mówi, że zawsze idei jedności młodzieży socjalistycznej towarzyszył sprzeciw robotników przeciw tym grupom inteligentkim, które chciały narzucić swą hegemonię.

Tow. premier uważa za niebezpieczny obecny chaos w ruchu młodzieżowym. — Potrzeba jego szybkiej konsolidacji, by wraz ze wszystkimi postępowymi siłami partii, narodu, był w stanie walczyć przeciw wrogiej socjalizmowi prawicy społecznej. Skłócenie zaś, rozbięcie i przeciwstawienie sobie klasy robotniczej i inteligentki byłoby jak najbardziej na rękę wszystkim siłom wstecznym, konserwatywnym elementom w partii.

Przy końcu rozmowy zachęca powrotnie o sprawy polskie. Pytam: Jak tow. Premier wyobraża sobie osobistą działalność poselską wśród wyborców?

Odpowiedź jest dla krakowian bardzo obiecująca. Nasz „kandydat nr 1” chce w nowej kadencji sejmowej przeprowadzać możliwie najwięcej spotkań dyskusyjnych z krakowskimi robotnikami, z inteligencją, młodzieżą. Dziękując załozce Krakowskich Zakładów Odlewniczych za wysunięcie kandydatury, tow. Cyrankiewicz obiecuje wkrótce ją odwiedzić. Tak więc należy oczekiwać już w najbliższych dniach pierwszych wizyt premiera w naszym mieście.

Dziękując za rozmowę, pozwoliłem sobie w imieniu wszystkich mieszkańców prosić tow. Cyrankiewicza, by jego wizyty w Krakowie były jak najczęstsze.

(Dalekopisem z Warszawy od naszego specjalnego wysłannika, redaktora P. Dubielewskiego)

## Komisja PZPR i ZSL kończy prace nad projektem programu rolnictwa

WARSZAWA (PAP). Jak dowiaduje się Polska Agencja Prasowa, prowadzone od kilku tygodni prace komisji powołanej przez KC PZPR i NK ZSL nad projektem programu rolnictwa są już w zasadzie zaawansowane. Wyłonione przez komisję zespoły, zajmujące się poszczególnymi dziedzinami rolnictwa, opracowały konkretne propozycje, które są już dyskutowane przez komisję.

Sekcja zajmująca się sprawami własnościowymi opracowała np. szczegółowe zasady, dotyczące stabilizacji własności ziemskiej oraz zasady obróty ziemi. Wszelkimi niedostatecznymi warunkami zostały przez inną sekcję zagadnienia spójności ekonomicznej miasta ze wsią, a zwłaszcza zasady obrotu towarowego i świadectw wsi wobec państwa.

Nad rozwiązaniem podstawowych trudności w zapewnieniu rolnictwu pracownika rolniczego, pracowała sekcja do spraw zapewnienia wsi. W projekcie swoim sekcja ta uwzględniła przede wszystkim niedostateczne zapewnienie wsi w materiałach budowlanych oraz w maszynach i narzędziach rolniczych.

Wynikiem pracy sekcji, zajmującej się PGR-ami jest szereg propozycji i wniosków, dotyczących struktury organizacyjnej państwowych gospodarstw rolnych, przejścia ich na rozrachunek gospodarczy i powołania w PGR samorządów rolniczych. Sekcja ta postawiła sobie zadanie, aby program w tej dziedzinie stworzył PGR-om jak najlepsze warunki rozwoju, aby PGR-y szybko mogły stać się samodzielnymi i rentownymi przedsiębiorstwami rolnymi.

Sekcja zajmująca się sprawami samorządu rolniczego, na podstawie projektów poszczególnych sekcji, komisja opracowała ogólny program rozwoju rolnictwa, który przedstawiony zostanie kierownikom PZPR i ZSL.

## Z prac Komisji Rehabilitacyjnej przy KW PZPR

### Dotychczas wpłynęło 250 wniosków — załatwiono 105 spraw

Komisja Rehabilitacyjna przy KW PZPR działa już kilka tygodni. Pora więc na krótkie, bodaj statystyczne jej podsumowanie.

Z relacji zastępcy przewodniczącego komisji tow. Rotha wynika, że wpłynęło do niej dotychczas 250 wniosków. Zrehabilitowano, zaliczając staż partyjny 31 towarzyszy. Komisja, z przyczyn uciążliwych odrzuciła 11 wniosków, 10 przekazała do rozpatrzenia podstawowemu organizacjom partyjnym, 23 skierowała do Centralnej, względnie wojewódzkich komisji kontroli partyjnej, 6 — do komisji rehabilitacyjnych innych województw, a 18 zwróciło zespołom przygotowującym sprawę, celem głębszego udokumentowania proponowanych wniosków.

Ponadto komisja zdecydowała, że 6 towarzyszy może się ubiegać o przyjęcie do partii według ogólnie obowiązujących zasad. Pozostałe sprawy przygotowują poszczególne zespoły komisji. Będą one rozpatrywane na kolejnych posiedzeniach.

Na ostatnim zebraniu przywrócono prawa członkowskie zaliczeniem stażu następującym towarzyszom: Stanisławowi BIEŃCZYCKIEMU, Czesławowi BOCIANOWI, Marjanowi BOMBIE, Janowi BRAPIE, Józefowi JEDYNAKOWI, Franciszkowi KURZE, Janowi LEWICKIEMU, Stanisławowi WOLKOWI.

Wzroczenie legitymacji partyjnych zrehabilitowanym członkom partii nastąpi w przyszłą sobotę, tj. 29 grudnia br. (k)

## Rozmowy polsko-jugosłowiańskie trwają



## I sekretarz KC PZPR przyjął przewodniczącego delegacji Związku Komunistów Jugosławii

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka przyjął przewodniczącego delegacji Związku Komunistów Jugosławii, członka Komitetu Wykonawczego KC ZKJ — Stewozara Vukmanovića-Tempra oraz członka KC ZKJ — Velka Vlahovicia. W rozmowie wzięli udział członek Biura Politycznego KC PZPR — Roman Zambrowski.

## W drugim dniu pobytu delegacja ZKJ zwiedziła Warszawę

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. delegacja Związku Komunistów Jugosławii kontynuowała rozmowy z przedstawicielami KC PZPR R. Zambrowskim, S. Jedrychowskim, J. Morawskim oraz W. Matwilem.

## Wieczór artystyczny z okazji święta Armii Jugosłowiańskiej

WARSZAWA (PAP). 20 bm. z okazji święta Armii Jugosłowiańskiej odbył się w Klubie Domu Wojska Polskiego w Warszawie wieczór artystyczny. Na wieczór przybyli przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej oraz liczni oficerowie, podoficerowie i szeregowcy instytucji centralnych MON i garnizonu warszawskiego. Obecny był attache wojskowy Jugosławii w Polsce płk. Nikola Peinovic.

## V Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza miejskiej organizacji partyjnej Krakowa rozpoczęła obrady

(Inf. wł.). W dniu 20 grudnia br. rozpoczęła obrady V Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza miejskiej organizacji partyjnej w Krakowie. W pierwszym dniu zebrani wysłuchali referatu sprawozdawczego, wygłoszonego przez I sekretarza KM tow. Marcę oraz przemówień 28 dyskusantów.

W referacie swym tow. Marzec omówił niektóre problemy pracy partyjnej i błędy popełniane w okresie między VII a VIII Plenum KC, znacznie mniej miejsca poświęcając sprawom bieżącym i roli Komitetu Miejskiego w obecnej sytuacji. Niemniej jednak referat dał wiele materiału i stanowił cenne wprowadzenie do dyskusji.

„Sytuacja obecna — powiedział na zakończenie tow. Marzec — wymaga bardzo pilnego kierownictwa, siąd z głęboką troską trzeba dziś myśleć o doborze nowych władz. Komitet Miejski dąży do osiągnięcia całokształtu pracy. Nie chcemy w którejś chwili powrócić do kierownictwem, do którego nie należy wszystkie sprawy, choć znajdując się on w naszym mieście. Chcemy odrobić zachowane zaufanie mas do instancji miejskiej. Siąd w przyszłości nie możemy

## Zakończenie polsko-angielskich rokowań handlowych

WARSZAWA (PAP). W wyniku rokowań przeprowadzonych w Londynie i Warszawie między delegacjami rządowymi Polski i Wielkiej Brytanii — 20 bm. w Ministerstwie Handlu Zagranicznego parafowano nową 3-letnią umowę handlową między Polską i Zjednoczonymi Królestwem Wielkiej Brytanii.

Oficjalne podpisanie parafowanej 20 bm. w Warszawie umowy nastąpi po zatwierdzeniu jej przez rządy obu krajów. Przewiduje się, że podpisanie to odbędzie się również w Warszawie i to jeszcze w tym miesiącu, przy czym stronie angielskiej reprezentować będzie ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce.

## Uwaga! Niebezpieczeństwo zatrucia (Skradziony spirytus acetonowy przyczyną tragedii)

KRAKÓW (PAP). — W Prokocimiu k/ Krakowa i w Kłaju pow. Bochnia, zmarło śmiertelnie tragiczną wśród wyraźnych oznak zatrucia, kilkanaście osób. Ponadto wielu członków rodzin tragicznie zmarłych — mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej — znajduje się w agonii. Jak wykazało wstępne dochodzenie, tragedia ta jest wynikiem wypicia wódki sporządzonej ze spirytusu acetonowego, skradzionego przez kilku dniami z cysterny kolejowej. Nieustalony dotychczas sprawca kradzieży rozprzedał znaczną część swego złodziejskiego łupu wśród kolejarzy, którzy z koleją „odstępowały” go znajomym. W tych warunkach istnieje uzasadnione obawa, że tragiczne wypadki zatrucia mogą się dalej mnożyć. Woj. Komenda MO w Krakowie prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo.

## KOLEJKA LINOWA KURSJEKA NA TRASIE KUŹNICE — MYŚLENICKIE TURNIE

ZAKOPANE (PAP). Silne wiatry, mgły i mrozy, które panowały w Tatrach w końcu listopada i na początku grudnia, zahamowały znacznie tempo robót przy remoncie kolejki linowej na Kasproy Wierch. Zarząd Państwowych Kolejek Linowych, pragnąc ułatwić dostęp w Tatry (turystom, narciarzom i wczasowiczom, spędzającym święta i „sylwestra” w Zakopanem, postanowił począwszy od dnia 23 bm. wznowić ruch pasażerski na odcinku Kuźnice — Myślenickie Turnie.

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów uregulowała uchwałą sprawę nagradzania pracowników za uruchamianie nowych produkcji, doskonalenie techniki oraz wprowadzanie do przemysłu osiągnięć nauki i techniki. W myśl postanowienia uchwały, ministrowie stworzą specjalne fundusze, z których wypłacać będą nagrody za opracowanie i wprowadzanie do produkcji nowych maszyn, urządzeń, tworzyw i wyrobów, za unowocześnienie i doskonalenie produkowanych asortymentów, wreszcie za opracowanie i wprowadzenie nowych lub udoskonalenie istniejących metod technologicznych. Ustawa, określając dokładnie kto i na jakiej zasadzie ubiegać się może o przyznanie nagród, precyzuje równocześnie, ich wysokość i postanawia, iż zależy ona od efektów ekonomicznych, jakie w skali rocznej uzyska przedsiębiorstwo dzięki wprowadzonej innowacji.

Podjęcie uchwały posiada duże znaczenie dla przyspieszenia wprowadzania we wszelkich formach postępu technicznego, aby na tej drodze uzyskać zarówno efekty produkcyjne jak i ekonomiczne. Ustalenie właściwych bodźców ekonomicznych w tej sprawie, co zapewnia uchwała, niewątpliwie pobudzi twórczą inicjatywę pracowników w kierunku doskonalenia techniki i organizacji produkcji w naszym przemysle.

Ukazała się również uchwała zatwierdzająca budowę dwóch ujęć wody na Wiśle w rejonie Krakowa. Inwestycja ta ma na celu zabezpieczenie zaopatrzenia Huty im. Lenina w odpowiednią ilość wody. Wśród wydanych ostatnio zarządzeń prezesa Rady Ministrów wymienić należy powołanie komisji do opracowania nowych przepisów o nabywaniu nieruchomości dla potrzeb realizacji planów gospodarczych. Komisja ta ma opracować nowe jednolite akty prawne, regulujące te sprawy, bowiem — jak wykazała praktyka — obowiązujące obecnie przepisy przewidują nieuzasadnione niskie odszkodowania za wywłaszczenie nieruchomości. Prace komisji mają być zakończone do 31 marca 1957 r.

Najbliższe posiedzenie Rady Ministrów, które odbędzie się 22 bm. poświęcone ma być omówieniu projektu uchwały w sprawie rozszerzenia uprawnień rad narodowych w kierowaniu przedsiębiorstwami przemysłu terenowego, projektu uchwały o utworzeniu funduszu rozbudowy floty, wreszcie projektu o zasadach działania Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury i organizacji terenowej służby architektonicznej.

## Minister gen. M. Spychalski na Wybrzeżu

GDĄSK (PAP). 20 bm. przebywał na Wybrzeżu Gdańskim minister obrony narodowej gen. dyw. Marian Spychalski oraz gen. bryg. Zygmunt Duszyński i gen. bryg. Jan Drzewiecki.

Minister obrony narodowej, w towarzystwie dowódcy Marynarki Wojennej, kontradmirała Jana Wiśniewskiego wyższych oficerów dowództwa MW, przybył do bazy Marynarki Wojennej w Gdyni oraz do Jednostki MW na Helu, gdzie spotkał się z oficerami i marynarzami.

W godzinach popołudniowych minister obrony narodowej złożył wieniec na groble pomnika bohaterów Westerplatte.

## Zmiany w harcerskiej symbolice i formach zewnętrznych

WARSZAWA (PAP). Uchwała ogólnopolskiego zjazdu działaczy harcerskich, dotycząca zmian w harcerskiej symbolice dzięki nawiazaniu do tradycji Związku Harcerstwa Polskiego, przyjęta została z uznaniem.

Na mocy uchwały hymnem ZHP stał się tradycyjny hymn harcerski „Wszystko co nasze Polsce oddamy”, zawierający myśl o podstawowym obowiązku harcerza, jakim jest służba ojczyźnie. Odznaką związku są, jak dawniej, lilijki i krzyż harcerski, nawiązujący do walki o wolność narodową, ideały bohaterstwa i patriotyzmu. Lilijki — w myśl uchwały — mogą nosić harcerze uprawniający dotychczas do noszenia odznaki. Krzyż harcerski otrzymują się po złożeniu przyrzeczenia.

Drużyny harcerskie, które wykażą się dobrą pracą będą miały obecnie prawo posiadania sztandarów, które przyznane im będzie przez komendy chorągwi w wniosek komend hufców.

Sztandary drużyn mają po prawej stronie białego orla na czerwonym polu, po lewej zaś krzyż harcerski oraz pełną nazwę jednostki organizacyjnej na tle, którego kolor obrany jest przez drużyny. Również hufce i chorągwie harcerskie posiadać będą swoje sztandary. Sztandary te mają z prawej strony orla białego na czerwonym tle, z lewej krzyż harcerski.

Zastępy harcerskie posiadać będą trójkolorowe proporce. Na każdym proporcju z prawej strony umieszczona będzie lilijka na tle koloru obranego przez drużyny, z lewej na dowolnym tle godło oraz pełna nazwa zastępu.

Uchwała o symbolice harcerskiej i formach zewnętrznych przywróciła ponadto majdę u nas narodowe tradycje salut wojskowy, a dotychczasowe pozdrowienie harcerskie „w nauce, pracy,

## Uwaga! Niebezpieczeństwo zatrucia

(Skradziony spirytus acetonowy przyczyną tragedii) KRAKÓW (PAP). — W Prokocimiu k/ Krakowa i w Kłaju pow. Bochnia, zmarło śmiertelnie tragiczną wśród wyraźnych oznak zatrucia, kilkanaście osób. Ponadto wielu członków rodzin tragicznie zmarłych — mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej — znajduje się w agonii. Jak wykazało wstępne dochodzenie, tragedia ta jest wynikiem wypicia wódki sporządzonej ze spirytusu acetonowego, skradzionego przez kilku dniami z cysterny kolejowej. Nieustalony dotychczas sprawca kradzieży rozprzedał znaczną część swego złodziejskiego łupu wśród kolejarzy, którzy z koleją „odstępowały” go znajomym. W tych warunkach istnieje uzasadnione obawa, że tragiczne wypadki zatrucia mogą się dalej mnożyć. Woj. Komenda MO w Krakowie prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo.

## KOLEJKA LINOWA KURSJEKA NA TRASIE KUŹNICE — MYŚLENICKIE TURNIE

ZAKOPANE (PAP). Silne wiatry, mgły i mrozy, które panowały w Tatrach w końcu listopada i na początku grudnia, zahamowały znacznie tempo robót przy remoncie kolejki linowej na Kasproy Wierch. Zarząd Państwowych Kolejek Linowych, pragnąc ułatwić dostęp w Tatry (turystom, narciarzom i wczasowiczom, spędzającym święta i „sylwestra” w Zakopanem, postanowił począwszy od dnia 23 bm. wznowić ruch pasażerski na odcinku Kuźnice — Myślenickie Turnie.

Paluszek, zamieszkały w Kłaju, pow. Bochnia, przyniósł do zwrotnicy do swego kolegi, również pracownika PKP — Edmunda Sobasa wiadro spirytusu oświadczonego przy tym, że spirytus nabrał z cysterny, z której ciekło. Należał on Sobasowi do rozpatrywania do kilku butelek, które ten zaniósł do swojego domu w Kłaju. Zona Sobasa otworzyła jedną butelkę i poczęstowała spirytusem swoich krewnych. Wszystkie 6 osób wraz z nią zmarło wskutek zatrucia w szpitalu. Sam Edmund Sobas znajduje się w stanie bardzo ciężkim w szpitalu w Bochni. Według uzyskanych informacji Czesław Paluszek również zmarł.

Z dotychczasowego dochodzenia wynika, że i inne osoby brały ten spirytus, zachodzą więc obawa, że liczba ofiar może być większa. Śledztwo jest znacznie utrudnione wskutek tego, iż osoby, które mogłyby złożyć zasadnicze zeznania, zmarły po wypiciu spirytusu.

Na podstawie projektów poszczególnych sekcji, komisja opracowała ogólny program rozwoju rolnictwa, który przedstawiony zostanie kierownikom PZPR i ZSL.

PRASA ZAGRANICZNA

O nowym układzie polsko-radzieckim

(Inf. wł.) W prasie zachodniej ukazało się ostatnio wiele komentarzy na temat nowego układu polsko-radzieckiego. Przechodzimy fragmenty kilku z nich:

Dziennik amerykański NEW YORK TIMES

„Celem jego (układu) jest wykazanie, że zarówno polityczni jak i wojskowi przywódcy Związku Radzieckiego akceptują tęzę o polskiej suwerenności, czego dowodem jest nowe porozumienie... Pobyt wojsk radzieckich na terytorium Polski jest obecnie uregulowany zarządzeniami prawnymi”.

Francuski dziennik POPULAIRE

„Gomulka odniósł poważny sukces w rozmowach z Rosjanami. Układ radziecko-polski podpisany w poniedziałek w Warszawie wyprzedza dotychczasowe porozumienia dotyczące liczebności i swobody poruszania się wojsk radzieckich stacjonujących czasowo w Polsce”.

Austriacka gazeta DIE PRESSE

„Czas, w którym żyjemy są pełne niespodzianek. I znów, w przeciągu niecałych dwunastu godzin na wschodzie Europy zapoczątkowane zostało nowe stadium rozwoju. Po ostatniej wizycie Gomulki w Moskwie, mało kto liczył na tak szybkie uregulowanie sprawy stacjonowania wojsk radzieckich w Polsce. Przewodcom radzieckim chodziło także o wykazanie, że z Rosjanami można mówić o wszystkim, nawet o wycofaniu wojsk z obcego kraju. Zawarty obecnie układ jest czymś w rodzaju modelu — zarówno dla Wschodu jak i dla Zachodu”.

Zachodnio-niemiecki BONNER GENERAL ANZEIGER

„potwierdzenie układu polsko-radzieckiego z układami o stacjonowaniu wojsk trzech mocarstw zachodnich w NRF; „Zgodnie z układem warszawskim, osoby wchodzące w skład wojsk radzieckich, podlegają sądownictwu polskiemu o ile wykroczyły przeciwko obowiązującym w Polsce prawom. W NRF członkowie wojsk alianckich podlegają wyłącznie sądom wojsk alianckich. Jeżeli więc żołnierz amerykański zabije niemieckiego cywila to staje on nie przed sądem niemieckim, lecz alianckim”.

W tym samym artykule dziennik bardzo mocno podkreśla, iż istnieją wszelkie warunki do nawiązania stosunków dyplomatycznych między Niemiecą Republiką Federalną a Polską.

(OPRAC. — L.P.)

Wizyta Nehru w USA

(Inf. wł.) Nowojorski DAILY NEWS

W depeszy z Gettysburga, podobnie jak wiele innych dzienników amerykańskich, podkreśla, że Nehru i Eisenhower omawiali przede wszystkim takie sprawy, jak 1) kryzys bliskości, 2) polepszenie stosunków z CHRL, 3) środki zapobiegzenia wojnie. „Chciał Nehru — kontynuuje pismo — nie wywierać nacisku na uzyskanie od USA dodatkowej pomocy, wyraził nadzieję, że amerykańska pomoc gospodarcza dla Indii”.

Ważny amerykański korespondent NEW YORK TIMES

„Nie oczekuje się żadnych wielkich decyzji od konferencji przywódców z premierem Nehru. Prawdopodobnie jest jednak ogłoszenie decyzji o pomocy Stanów Zjednoczonych dla nowego indyjskiego planu 5-letniego”.

Korespondent UNITED PRESS

Stewart Hensley donosi z Gettysburga: „Jednym z głównych rezultatów rozmów między prezydentem Eisenhowerem a premierem Nehru będzie decyzja w sprawie amerykańskiej pomocy na rzecz indyjskiego planu 5-letniego... Nehru nie przybył do Stanów Zjednoczonych w celu szukania pomocy (gospodarczej). Jednakże mała grupa w USA zrozumie dla swoich planów gospodarczych”.

WORLD TELEGRAM AND SUN

pisze, że prezydent Eisenhower poświęca obradom z Nehru więcej czasu aniżeli jakikolwiek innemu rozmówcy.

Z sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Ogromną większością głosów Polska wybrana została do dwóch organów ONZ

NOWY JORK (PAP). Przedpołudniowa sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 19 bm. poświęcona była wyborom do poszczególnych organów NZ: Trybunału Międzynarodowego, Rady Bezpieczeństwa, Rady Gospodarczo-Społecznej, Zarządu Funduszy ONZ Pomocy Dzieciom (UNICEF) i Rady Powierniczej.

W wyborach do Rady Gospodarczo-Społecznej Polska odniosła wielki sukces, uzyskując ogromną większość głosów i zajmując drugie miejsce po Meksyku. Rada Gospodarczo-Społeczna składa się z przedstawicieli 18 państw członkowskich; po upływie trzyletniej kadencji ustępuje corocznie 6 członków Rady, zaś Zgromadzenie Ogólne dokonuje nowego wyboru, przy czym każdy ustępujący członek może być wybrany ponownie. W roku bieżącym upłynęła kadencja Czechosłowacji, Ekwadoru, Norwegii, Pakistanu, ZSRR i Wielkiej Brytanii.

W pierwszej turze tajnego głosowania do Rady Gospodarczo-Społecznej weszły następujące państwa: Meksyk — uzyskując 70 głosów, Polska — uzyskując 65 głosów, ZSRR — uzyskując 63 głosy, Finlandia — uzyskując 60 głosów, Wielka Brytania — uzyskując 59 głosów.

Na szóste miejsce wybrany został po wielokrotnie powtarzanych głosowaniach rywalizujący z Cejlonem Pakistan. ZSRR i Wielka Brytania weszły w skład Rady ponownie. Polska uzyskała ponadto ogromną większość głosów w wyborach do Zarządu Funduszy ONZ Pomocy Dzieciom.

Jak podaje korespondent PAP przy ONZ, w kuluarach Organizacji Narodów Zjednoczonych szeroko komentowano fakt, że Polska została wybrana do Rady Gospodarczo-Społecznej już w pierwszym głosowaniu i to znaczną większością głosów.

Po ogłoszeniu wyników wyborów, wielu delegatów skłoniło stałemu przedstawicielowi PRL w Organizacji Narodów Zjednoczonych J. Michalowskiemu szczerze gratulacje. Głosowanie w sprawie wyboru członka Trybunału Międzynarodowego zostało odwołane bez sprecyzowania terminu, ponieważ żaden kandydat nie otrzymał absolutnej większości głosów, jednocześnie w Zgromadzeniu Ogólnym i w Radzie Bezpieczeństwa, jak tego wymaga procedura.

W czterech głosowaniach nad wyborem niestających członków Rady Bezpieczeństwa na miejsca wakujące po Belgii, Iranie i Peru, wybrano: Kolumbię (73 głosami), Szwecję (71 głosami) i Irak (69 głosami). W pierwszej turze głosowania wybrane zostały Kolumbia, Irak i Hiszpania, jednak w następnym turze głosy podzieliły się pomiędzy Hiszpanię i Szwecję; ostatecznie delegacja Hiszpanii wycofała kandydaturę swego kraju.

Do Rady Powierniczej wybrane zostały Indie (57 głosami) oraz Haiti (34 głosy).

W skład nowej komisji planowania wchodzi m. in. kilku współpracowników b. premiera Imre Nagy oraz 6 członków rozwiązanej Centralnej Rady Robotniczej, Członkami komisji są m.in. minister przemysłu Antal Apró i minister górniczy Sandor Czotfner.

Jak wynika z szeregu doniesień, w produkcji przemysłowej na Węgrzech nastąpiła pewna dalsza poprawa. Dotyczy to m. in. kluczowej w chwili obecnej gałęzi gospodarki, a mianowicie górnictwa. O zagadnieniach wymiaru sprawiedliwości mówili ostatnio na ogólnokrajowej konferencji pracowników prokuratury kierownik Ministerstwa Sprawiedliwości Neval i prokurator generalny Szenassy.

Lansowano różne poglądy. Twierdzono np. jakoby Janos Kadar został zabity i że Geroe ma rzekomo wrócić do życia politycznego. Odtąd dobrze wiadomo, że premier Janos Kadar w dalszym ciągu urzęduje, a Geroe mógłby wrócić na Węgry tylko „jako oskarżony, który musi ponieść odpowiedzialność wobec ludu pracującego”.

A oto ostatnie wiadomości radia budapeszteńskiego: W XIII dzielnicy Budapesztu odbyło się w czwartek zebranie aktywu Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Przenawiał m. in. premier Janos Kadar.

Mihaly Toth został mianowany przez rząd węgierski pełnomocnikiem do spraw komunikacji w Budapeszcie.

W toku odbudowy zniszczonych gmachów stołecznych podjęta ma być w najbliższych dniach odbudowa znanych koszar Kilsena, wokół których toczyły się w październiku i listopadzie szczególnie zacięte walki. Planowane jest wykorzystanie w przyszłości tych koszar jako hoteli dla robotników budowlanych.

LONDYN (PAP). Opisując sytuację w Budapeszcie korespondent Reutersa podkreśla, że ostatnio widać tam mniej wojsk radzieckich. Według niego potwierdzonych pogłoszek widziało podciągnięciu wojskami radzieckimi kierujące się na wschód.

WIEDŃ (PAP). Według doniesień tutejszego korespondenta Associated Press, wiceprezydent USA Nixon wręczył korespondentowi austriackiemu Raabowi list prezydenta Eisenhowera w sprawie problemu uchodźców węgierskich. Prezydent Eisenhower przyrzeka, że zrobi wszystko, co leży w jego mocy, by przywrócić im do rozwiązania tego problemu.

Nowy zamach bombowy w północnej Irlandii

LONDYN (PAP). Jak donosi z Belfastu agencja Reutersa, mimo podjętych środków bezpieczeństwa w obu stonach granicy między północną Irlandią a Republiką Irlandzką, w czwartek rano dokonano w północnej Irlandii nowego zamachu bombowego. Bomba eksplodowała przed gmachem policji w nadbrzożnym mieście Derrinval (hrabstwo Fermanagh) w północnej Irlandii. Według pierwszych doniesień, ofiar w ludziach nie było. Przypuszcza się, że sprawcami zamachu byli członkowie nielegalnej Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA). Sprawcom udało się zbiec.

Obwód moskiewski odznaczony Orderem Lenina

MOSKWA (PAP). Order Lenina — najwyższe odznaczenie radzieckie — przyznał Prezydium Rady Najwyższej ZSRR obwodowi moskiewskiemu za sukcesy w rozwoju rolnictwa.

19 bm. w Wielkim Pałacu Kremleskim odbył się wiec pracowników rolnictwa obwodzie moskiewskim, na którym obywatelom przedstawiono pierwsze sekretarza KC KPZR N. S. Chruszczow.



Wina na święta

Lubuska Wytwórnia Wina w Zielonej Górze przygotowała na okres świąteczny kilka dobrych gatunków win. Na zdjęciu: majster leżakowski piwniczny Karol Szubert i główny technolog Maks Miskak próbują wino.

CAF — fot. Kubiak

Zakończenie rozmów Eisenhower-Nehru

Premier Nehru opuścił Waszyngton udając się via Nowy Jork do Oitawy

NOWY JORK (PAP). W dniu 20 grudnia premier Indii Jawaharlal Nehru opuścił Waszyngton udając się do Nowego Jorku, skąd odleci do Kanady. Prezydent Eisenhower oddał do dyspozycji premiera Nehru swój osobisty samolot „Columbine III”.

W wyniku wizyty premiera Nehru w Waszyngtonie i jego rozmów z prezydentem Eisenhowerem ogłoszony został wspólny komunikat, który stwierdza m. in. że obaj mężowie stanu dokonali „w atmosferze szczerości i serdeczności wyczerpującej wymiany poglądów na cały szereg interesujących oba kraje problemów”.

Rozmowy te — głosi dalej komunikat — potwierdziły istnienie zgodności poglądów na wiele zagadnień jak również istnienie trwałych więzów przyjaźni między Indiami a Stanami Zjednoczonymi...

W Nowym Jorku premier Nehru odwiedził siedzibę Organizacji Narodów Zjednoczonych i w piątek wieczorem uda się do Oitawy.

W drodze powrotnej do Indii premier Nehru zatrzyma się w Londynie, gdzie spotka się z premierem Wielkiej Brytanii Edenem.

Z Bliskiego Wschodu donoszą:

KAIR (PAP). Do Port Saidu przybyła w środę grupa korespondentów prasy zagranicznej z Polski, Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Czechosłowacji, USA, NRD, NRF i wielu innych krajów.

Zwiedzając miasto dziennikarze stwierdzili, że wskutek ostrzału z morza i powietrza zburzone zostały całe dzielnice, tysiące ludzi zostało bez dachu nad głową, wiele osób straciło swych bliskich. Na ulicach powiewają flagi egipskie, a na fasadach licznych domów widnieją napisy: „Agresorzy precz z Port Saidu”.

Wojska francusko-brytyjskie okupują jeszcze mniej więcej czwartą część miasta, a ich dowództwo wciąż jeszcze odwołuje datę ostatecznego wycofania się z Egiptu.

LONDYN (PAP). W czwartek zwołane zostało posiedzenie brytyjskiego gabinetu poświęcone sprawie oczyszczenia Kanału Sueskiego.

Jak donoszą z Waszyngtonu, sprawa oczyszczenia Kanału Sueskiego jest również powodem zaniepokojenia w amerykańskim Departamencie Stanu.

V konferencja sprawozdawczo-wyborcza KM w Krakowie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W dniu 19 grudnia odbyła się V konferencja sprawozdawczo-wyborcza Komitetu Miejskiego w Krakowie. W konferencji wzięli udział wszyscy członkowie Komitetu Miejskiego, a także goście i przedstawiciele władz państwowych i partyjnych.

W konferencji wzięli udział wszyscy członkowie Komitetu Miejskiego, a także goście i przedstawiciele władz państwowych i partyjnych.

W konferencji wzięli udział wszyscy członkowie Komitetu Miejskiego, a także goście i przedstawiciele władz państwowych i partyjnych.

W konferencji wzięli udział wszyscy członkowie Komitetu Miejskiego, a także goście i przedstawiciele władz państwowych i partyjnych.

W konferencji wzięli udział wszyscy członkowie Komitetu Miejskiego, a także goście i przedstawiciele władz państwowych i partyjnych.

W konferencji wzięli udział wszyscy członkowie Komitetu Miejskiego, a także goście i przedstawiciele władz państwowych i partyjnych.

W konferencji wzięli udział wszyscy członkowie Komitetu Miejskiego, a także goście i przedstawiciele władz państwowych i partyjnych.

W konferencji wzięli udział wszyscy członkowie Komitetu Miejskiego, a także goście i przedstawiciele władz państwowych i partyjnych.

W konferencji wzięli udział wszyscy członkowie Komitetu Miejskiego, a także goście i przedstawiciele władz państwowych i partyjnych.

W konferencji wzięli udział wszyscy członkowie Komitetu Miejskiego, a także goście i przedstawiciele władz państwowych i partyjnych.

W konferencji wzięli udział wszyscy członkowie Komitetu Miejskiego, a także goście i przedstawiciele władz państwowych i partyjnych.

SPORT

Pierwszy występ bokserów jugosłowiańskich

CWKS-Partyzant 10:8

W czwartek w Łodzi (z powodu zajętej Hali Gwardii) drużyna wielokrotnego mistrza Polski w boksie gościła doskonale zespół jugosłowiański Partyzant Belgrad, który należał do najlepszych drużyn w Europie. Trzeba dodać, że bokserzy Partyzanta na 50 spotkań międzynarodowych przegrali zaledwie 6 razy w drużynie gości na ringu w Łodzi wystąpiło 7 reprezentantów Jugosławii.

Zawody bokserkie pomiędzy Partyzantem a CWKS Warszawa zakończyły się zwycięstwem Polaków 10:8. Goście wystąpili bez wagi i dlatego rozegrano tylko 9 walk.

Wyniki (na pierwszym miejscu Jugosłowianie): w wadze muszej Pałic wywalczył Czuliniński, w piórkowej Radanow przegrał przeto z Boguszem m. w lekkiej Włoczek przegrał z Milewskim, w półśredniej Golic przegrał z Kapą przez dyskwalifikację za niesportowe zachowanie, w lekkośredniej Prokic przegrał z Łukasiewiczem, w średniej Popovic przegrał z Dampcem, w półciężkiej Bogunic pokonał Czaplińskiego i w ciężkiej Soic wywalczył Gościński.

Następny mecz Jugosłowianie rozegrają w niedzielę 23 bm. w Bydgoszczy z CWKS Bydgoszcz.

Honved wyeliminowany z dalszych rozgrywek o Puchar Europy

Rewanżowe spotkanie piłkarskie o Puchar Europy między Honvedem Budapeszt i Athletic de Bilbao rozegrane w Brukseli zakończyło się wynikiem remisowym 3:3. Pierwszy mecz tych drużyn wygrała drużyna Athletic 3:2 i w związku z tym zakwalifikowała się do ćwierćfinału, gdzie spotka się z zespołem angielskim Manchester United.

Bokserzy Kolejarza Kraków remisują ze Stałą Rzeszów

Zawody bokserkie o mistrzostwo międzywojewódzkie II ligi rozegrane w czwartek w Krakowie pomiędzy Stałą Rzeszów a miejscowym Kolejarzem zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 10:10.

A oto wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu gospodarze): Chmielek wygrał na punkty z Rzezińkiewiczem, Kot w II starciu przegrał przez tko, Konecki uległ J. Jabłońskiemu, Dragos zwyciężył przez poddanie Jaske, Pałowski już w I rundzie wygrał przez tko ze Zbiegniewem Jabłońskim, Łatak z powodu niedowagi oddał punkty walkowerem Michniowskiemu, Grzesiek uległ na punkty Kleszowski, Probała został poddany w II starciu Piaskońskiemu, Kapcia wygrał z Wiszem a

Csiber będzie grał w Romie

Wielokrotny reprezentant Węgier w piłce nożnej Zoltan Csiber (Honved) podpisał kontrakt z włoskim klubem Roma. Jeśli przejdzie Csibora z Honvedu do Romy zostanie potwierdzone przez FIFA otrzymanie ok. 70 milionów lirów. Csiber liczy obecnie 27 lat, a kontrakt przewiduje, że występować w barwach Romy trzy lata.

Piłkarze MTK wracają do Budapesztu

Przebywająca na terenie NRF piłkarska drużyna węgierska MTK Budapeszt (dawniej Voerces Lobog) wyleciała w czwartek 20 bm. samolotem z Frankfurtu do ojczyzny. W meczu rozegranym 19 bm. MTK zremisowało z reprezentacją Frankfurtu 3:3.

W kilku wierszach

W zawodach o mistrzostwo I ligi hokejowej rozegranych na Torckacie miejscowy Górnik wygrał ze Startem 6:3.

W kolejnym meczu na tournée w CSR druga hokejowa reprezentacja ZSRR zwyciężyła Dynamo Pardubice 9:2 (2:0, 4:1, 3:1).

Nina Ponomariewa liczy 27 lat i dwa razy brała udział w Olimpiadzie. W Helsinkach w rzucie dyskiem zdobyła złoty medal. W tym roku nie powtórzyła sukcesu, ulegając w Melbourne Pikołowej, która wynikiem 53,69 m ustanowiła nowy rekord olimpijski. Ponomariewa osiągnęła 52,02 m i zdobyła tylko brązowy medal.

Na zdjęciu: Ponomariewa na treningu.

Nowe możliwości zatrudnienia

Sprawą zatrudnienia osób zwalnianych z administracji żywności zainteresowanych jest tysiące ludzi. Jak najlepsze rozwiązanie tego niełatwego problemu leży zarówno w interesie zwalnianych jak i w interesie całej naszej gospodarki.

Według informacji uzyskanych przez Agencję Robotniczą Ministerstwo Kolei będzie mogło zatrudnić w przyszłym roku około 17 tys. osób. W pierwszej kolejności zatrudnieni będą pracownicy administracji zwalniani z tego resortu. Ministerstwo organizuje 9-miesięczne kursy dyżurnych ruchu dla zdemobilizowanych oficerów. Przewiduje się przeszkolenie około 1400 osób. W tej chwili szkoli się 400 osób.

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej zwiększy plan zatrudnienia jeszcze w tym miesiącu o 3.138 osób. Miesięczny fundusz plac w tym resorcie wznosi się o 4.236.800 zł. Ministerstwo Finansów zostało zobowiązane przez Radę Ministrów do uruchomienia kredytów na ten cel oraz do udzielenia w ciągu trzech miesięcy (grudzień 1956, styczeń i luty 1957 r.) do 1.556.000 zł na cele przeszkolenia nowoprzyjętych do pracy.

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego ma już na terenie całego kraju 26.700 wolnych etatów sprzedawców sklepowych i kierowników sklepów, 650 wolnych posad kelnerów i bufetowych oraz 2.450 wolnych miejsc dla pomocy kuchennej. Z tego w samej Warszawie jest 4.050 wolnych posad. Organizowane przez MHW kursy szkoleniowe rozpoczyna normalna praca dopiero w I kwartale przyszłego roku (w styczniu 1957 r. Ministerstwo przekazało środki finansowe do poszczególnych wojewódzkich zarządów handlu). Stopniowo zostanie uruchomionych około 1.000 kursów. W chwili obecnej opracowywane są programy szkoleniowe, zatwierdzona jest sprawa wykładów i odpowiednich pomieszczeń dla kursów.

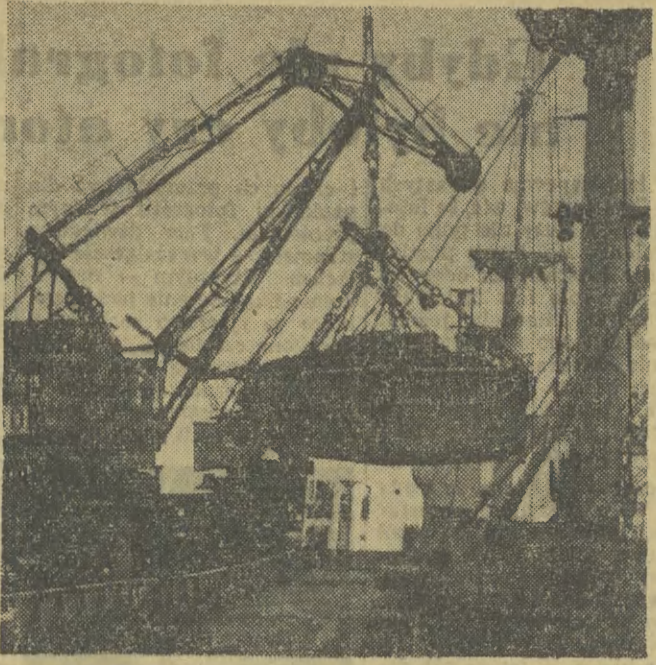
Ministerstwo Oświaty zgłosiło około 30.000 wolnych etatów do Urzędu Rady Ministrów. Chodzi oczywiście w tym wypadku o pracowników o wysokich kwalifikacjach, takich jak: nauczyciele, wychowawcy internatów, bibliotekarze. Szkolenia zawodowe dla zwolnionych z administracji tymczasem nie przewiduje się.

Ministerstwo Łączności już przeskoliło na telegrafistów, telefonistów itp. pewną grupę osób zwolnionych z administracji i zorganizowało 3 kursy techniczne dla oficerów zdemobilizowanych z wojska. W najbliższej przyszłości uruchomiony będzie kurs monterów. Ministerstwo Łączności będzie mogło zatrudnić bezpośrednio w pracy produkcyjnej wszystkich zwolnionych z administracji tego resortu. Natomiast nie będzie ono mogło wciągnąć ludzi zwalnianych z innych resortów.

Ministerstwo Przemysłu Drobnego zamieściła w ciągu roku — dwóch lat przeszkołi 200.000 osób.

Ministerstwo Zdrowia zorganizowało w Warszawie kurs dla pielęgniarek na 400 osób. Chętnych jednak zgłasza się mało. Zwolnienia z administracji zostały w tym resorcie chwilowo wstrzymane. Ilość osób, jaką zatrudni służba zdrowia jest jeszcze nieznana.

Centralny Związek Spółdzielni Pracy mógłby zatrudnić kilkanaście tysięcy osób. W samej Warszawie zorganizowane zostały, wglądnie się w stadium organizacji 4 spółdzielnie pracy (galanterijno-szklane, metalowo-elektrotechniczne, dziewiarsko-chalupnicza i włóknobranowa), które zatrudniają około 800 osób. Wojewódzkie związki spółdzielni pracy występują z konkretnymi projektami zakładania nowych spółdzielni. M. in. omawiana jest obecnie sprawa reaktywowania istniejących dawniej spółdzielni opracowujących dokumentację techniczną. Mogłoby w nich znaleźć zajęcie pracownicy, którzy zostali zwolnieni z biur projektowych.



IMPORT RUDY

Do Gdyni wpłynęły statki „Richard D. Lyons” bandery greckiej i „Satu” bandery fińskiej, które przywoziły rudy dla polskich hut. Na zdjęciu: Wyładunek rudy ze statku „Richard D. Lyons”, 10.400 ton rudy pochodzi z Afryki Północnej. CAF — fot. Ukielewski

Dzięki prefabrykatom budownictwo górnicze będzie szybsze i tańsze

KATOWICE (PAP). Zarządzeniem ministra górnictwa węglowego powołano zostało do życia przedsiębiorstwo prefabrykacyjne przemysłu węglowego. Rozpocznie ono działalność 1 stycznia 1957 r. i pracować będzie na potrzeby budownictwa powierzchniowego rozbudowujących się i nowych kopalni oraz różnych zakładów przemysłu węglowego. W miarę swych możliwości przedsiębiorstwo to będzie również produkować elementy budowlane dla górniczych domków jednorodzinnych.

Kierunek: wielkie zakłady przemysłowe

Zjawiskiem widocznym niemal w każdej dziedzinie naszego życia politycznego w okresie po VIII Plenum jest konsekwencja, z jaką kierownictwo PZPR urzeczywistnia zapoczątkowaną w październiku nową linię generalną partii. Systematycznie, acz rozważnie dokonywane zmiany na wielu odpowiedzialnych stanowiskach, rehabilitacja ludzi pokrzywdzonych, postawienie w inny płaszczyzn stosunków z innymi reprezentacjami politycznymi, przestrzeganie leninowskich norm w życiu partyjnym, demokratyzacja wyborów do Sejmu — wliczając do nich — wyliczać można by długo.

Co w tych wszystkich połączonych najważniejszych, co charakterystycznych wewnętrznych polityce partii, to głębokie zaufanie do mas, wiara w ich polityczną dojrzałość, ich patriotyzm i uczciwość. Uzasadnione to zaufanie, a równocześnie konieczne. Bez niego bowiem partia nie byłaby zdolna zrealizować swego programu. Wydawać by się mogło (i wielu tak się wydaje), że wobec tego rozpoczęty przez partię proces demokratyzacji i odnowy naszego życia przebiegać powinien bez większych wstrząsów, bez zahamowań i niebezpieczeństw. Wielu też towarzyszyło wydatnie się, że w takich warunkach niejako automatycznie umacniać się musi kierownicza rola partii, krzepnąć będą fundamenty nowego.

W jednym wypadku zadecydowała o tym bierność organizacji w okresie VIII Plenum, w innym — jej dzisiejsza postawa. Kierować to znaczy wyprzedzać i słuszne żądania zalogi, kierować to znaczy iść na czele zalogi, mieć jej zaufanie. Tymczasem w niejednej jeszcze organizacji towarzysze nie wybrzyli się starych, administracyjnych metod, o wielu jeszcze lek przed masami, przed ich rozbudową, jak nigdy dotąd aktywnością, brak wiary w ich doświadczenie, dojrzałość i uczciwość powoduje, że stają oni z boku lub nawet próbują aktywność zalogi hamować.

Wielkie zakłady przemysłowe! Zdobycie i zgodne z celami partii pokierowanie tej największej siły jaką partia ma w walce o program VIII Plenum, uda się tylko wtedy, jeśli organizacja partyjna w tych zakładach potrafi zdobyć zaufanie ich zalogi. W warunkach zaufania są ludzie w partii, jest ich postawa wobec zachodzących przemian. W warunkach zaufania i autorytetu organizacji jest realizacja tych zadań i obowiązków, które nakreśliła partia na VIII Plenum, dlatego że te zadania są równocześnie żądaniami mas. Bez tego nie można myśleć o politycznym kierownictwie zalogi, o zorganizowaniu jej w świadomości oddział — gotowy w każdej chwili stanąć na wezwanie partii, rozprawić się z ludźmi, których celem jest nie socjalizm, lecz jego obalenie.

Uważaj obserwator życia politycznego w Polsce po VIII Plenum nie zgodzi się jednak z takimi, nazbyt optymistycznymi wnioskami. Proces odnowy nie przebiega w politycznej próżni. Przewidywać jego tempo, zasięg oraz głębokość przemian zależne są od konkretnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju, dziś różniące się znacznie od okresu bezpośrednio po Plenum.

Sytuację te kształtuje nie tylko działalność partii i popierających jej politykę mas. Ma na nią wpływ zarówno układ sił wewnątrz kraju, jak i (przynajmniej pośrednio) napięcia od dłuższego czasu atmosfery w stosunkach międzynarodowych.

Nie wolno nam chować głowy w piasek: sytuacja polityczna jest trudna i skomplikowana. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że obecna sytuacja międzynarodowa zaktywizowała i podnieła tendencje antysocjalistyczne — zbyt słabe jeszcze, by z otwartą wystąpić przybić i nadto przereźbać się zdradzić ze swymi celami. Starają się one przelecieć nie zmarować żadnej okazji, by przez wywołanie dezorientacji i zamieszania, demagogie, nadszarpnąć odzyskane przez partię zaufanie w społeczeństwie. Rozpalanie szowinizmu, pomniejszanie wagi VIII Plenum, czy po prostu „rozrobki” i awantury — oto kilka z niewybranych, „skutecznych” a nie demaskujących ich inicjatorów metod działania, działania, za którym kryje się nadzieja na przechwycenie władzy bez względu „na koszty”, bez liczenia się, że taka próba skończyć by się musiała narodową tragedią i utratą niepodległości.

Ze próby takiej muszą pozostać i pozostała „w sferze marzeń”, nie mamy wątpliwości. Niebezpieczeństwo jednak, jakim w równej mierze grozi świadome szkodnictwo polityczne, jak i żywiołowa, „na własną rękę” prowadzona walka ze starym systemem, polega w chwili obecnej przede wszystkim na tym, że umacniają przewidywane przeciwnych czy niechętnych demokratyzacji, stwarzając sprzyjające dla nich warunki jej hamowania i torpedowania.

Trudna sytuacja pogarsza niejednokrotnie bierność społeczną wobec wyryków i prowokacji, często spotykane niedyscyplinowanie i lekceważenie obywatelskich obowiązków.

Sytuacja, w jakiej się dziś znajdujemy, sytuacja, w której polityka kierownictwa partii napotyka na szereg trudności, musi i powinna zająłomować przede wszystkim organizacje partyjne. Sytuacja

W całym naszym przemyśle powstają rady robotnicze. Tu i ówdzie próbują już nawet „pierwszych lotów”. Równocześnie z myślą o samorządzie robotniczym narodziła się jednak obawa, czy zda on egzamin życia. Jaki powinien być samorząd, jakie należy mu stworzyć warunki zewnętrzne, aby pożyślnie pracował — oto pytanie stawiane coraz częściej na naradach i dyskusjach na temat samorządu. Ponieważ na jednej z takich narad spotkaliśmy się z ciekawą odpowiedzią na pytanie, „co dalej?” poprosiliśmy jej autora o wywiad dla „GAZETY”.

A oto przebieg rozmowy przedstawiciela redakcji z dyrektorem CZP Maszyn Elektrycznych, inż. Jerzym AGONKIEM. — Na ogólnopolskiej naradzie na temat samorządów robotniczych zorganizowanej przez SDP w Warszawie sformułował Pan bardzo słuszną tezę, że samorząd ograniczony jedynie do najniższego szczebla naszej gospodarki, a więc do zakładu produkcyjnego, nie ma pełnych perspektyw rozwoju i że jedynie taka decentralizacja i demokratyzacja, która obejmuje także wyższe szczeble organizacji gospodarczej, stworzy te perspektywy. Prosimy więc o wytyumaczenie założeń projektu, z którym występuje grupa pracowników Waszego CZP.

„Aparatczycy”

Aparatczycy. Utafia się ta nazwa dla etatowych pracowników komitetów partyjnych różnych stopni — sekretarzy, instruktorów, pracowników administracyjnych. Brzmiała w tym słowie często niecierpliwa niechęć do narzuconych w każdej dziedzinie dyrektyw partii, które właśnie oni, „aparatczycy” przekazywali, brzmiał bunt przeciw sztywnemu schematyzmowi myśli, brzmiał potępienie rurytnarstwa, niezrozumienia istotnej wymowy rozwijającego się życia.

Po VIII Plenum, po rewolucji październikowej zabrzmięło w tej głośno i jawnie wypowiedzianej już nazwie ostre potępienie, często gorzki wyrzut za krzywdę, oklamywanie społeczeństwa, za błędy przeciw ludowi popełniane od góry do dołu przez nas wszystkich. Stało się jasne, że aparat partyjny zarządzający, że zamiast rozwijać wychowawczą pracę polityczną, zarządzał administracyjnie wieloma dziedzinami życia społecznego. Stało się jasne, że nadmierna ilość etatowych pracowników aparatu musi zostać zmniejszona w wielu komitetach nawet o połowę. Z komitetów powiatowych musi odejść czasem po kilkuset ludzi, z wojewódzkich — do kilkudziesięciu. Sporo.

Kto ma odejść? Kto o tym decyduje? Na wiecach, na plenarnych zebraniach komitetów, na obywatelskich zebraniach partyjnych, prowadzonych rozruchami, wliczając błędy, rzucono w czy krzywdy — nie zawsze słuszne, nie zawsze w oparciu o głęboką analizę sytuacji, o uczciwą troskę o przyszłość partii i polskiej drogi do socjalizmu. Niełatwo to rozrachunki z trudną, skomplikowaną sytuacją pierwszych lat rewolucji, której droga tak nie spodzianie na naszych oczach się skrzywiła.

Najstraszniejszy ogień krytyki uderzał w kierowników, sekretarzy, na których były zrzucone ciężkie rachunki. Zdają oni ciężki rachunek ze swej lepij czy gorzej poinformowanej odpowiedzialności. Podsumowaniem tego rachunku są nowe wybory do władz partyjnych, które pozostawiają ich na stanowiskach z ciężkim brzemieniem pracy nad naprawą życia, lub odrzucają głosami społeczeństwa, które zrzucało z siebie lek. Tu i ówdzie mówi się o tym czy owym instruktorem lub kierownikiem wydziału, lecz na ogół niewiele. A ludzie muszą odejść. Wielu z nich, czasem są radzi, że służą partii, „Kariera” partyjna zresztą nie rozpierała nikogo. Praca była ciężka, twarzą, bez liczenia godzin, często przez lata całe bez urlopow.

Przez 7 lat pracowałem jako ślusarz w Zakładach Otworarskich w Tymbarku. W 1950 r. przekonano mnie o potrzebie przejścia do pracy w aparacie. Już po dwóch latach prosiłem o zwolnienie, gdyż było ciężko, stosunki były nie do zniesienia. Rezygnacji mojej nie przyjęto. Przekonano mnie, że nie mam prawa dezerterować. Dział petyno odejść. Chciałbym torć do stęgo warsztatu. Mam na tym terenie domek, żonę czurowo dzieci. Dyrektor zakładu, do którego się zwróciłem, ednował się do Rady Robotniczej. W Radzie wygłaszałem niechęć, odznęgną się tam od ludzi z aparatu słowem „stalinowcy”. A przecież żądnych konkretnych zarzutów nikt mi nie postawił... Pracowałem zawsze ciężko. Chcę pracować.

Siedzą przede mną towarzysze instruktorzy z KP w Limanowej i mówią o swojej pracy, o życiu. O dziwnie niejasno, krzywdząco przeprowadzanym z nimi rachunku z tej pracy. To samo mówią szeregowi pracownicy innych komitetów. Poszli do tej pracy, bo ktoś ją musiał robić, bo im mówiono, że to ich partyjny obowiązek. Szli do niej — oni, ludzie z dołów, którzy niczego oprócz swej biedy i pięć wyższego nie mieli do stracenia. Od warsztatu, od pluga, przeważnie młodzi, niedoświadczeni, którym życie nie dało dotąd przywileju kształcenia się. Zdarzyli się wśród nich karierowicze? Na pewno. Lecz większość pragnęła uczciwie

Pracować. Nie wszyscy jednak łatwo i od razu rezygnowali z samodzielności myśli i pracy. „Kiedy byliśmy w szkole partyjnej przed kilku laty — opowiadał towarzysze z Limanowej — mówiono nam o problemie organizowania spółdzielni produkcyjnych takie rzeczy, które nie zgadzały się z naszymi doświadczeniami. Dyskutowaliśmy, staraliśmy się wykazać, że jest inaczej, lecz towarzysze z kierownictwa przekonali nas, że nie mamy racji.

Tak, najgorsze było to, że ich najczęściej o niesłuszności własnych, z życia wyniesionych sądów przekonywano. Doktorów Faulów było wielu... Dla nikogo, kto zetknął się z bliską z pracą, „aparatczyków”, nie było wątpliwości, że ta praca nie pozostawiała czasu na własne, choćby minimalne kształcenie, na rozwój samodzielności umysłowej.



W walce o oszczędność węgla. Zalogi elektrociepłowni na Żeraniu — w związku z trudnościami węglowymi — zwiększyła troskę o oszczędność węgla. W szczególności stosuje muł do spalania w okresie letnim, zwiększyła oszczędność przy przemyśle węgla w młynach, dba o odpowiedzialność jakoś mieszania mułu z węglem itd.

Tak, awans służby partyjnej zamykał przed nimi realną drogę zwykłego awansu życiowego, który Polska Ludowa dała każdemu dziecku robotnika i chłopu, każdemu obywatelowi — do nauki i specjalizowania się w zawodzie, do wyboru pracy. Przesławała z czasem użyć i życie swojej prawdy, gdyż zabrakło surowej, pouczającej krytyki.

Organizacje partyjne mają w swej pracy polityczno-wychowawczej wiele do zrobienia, gdy idzie o zlikwidowanie niesłusznej, krzywdzącej dyskryminacji, z jaką spotykają się lub mogą się spotkać byli „aparatczycy”. Czyż właśnie czas robotnik i chłop pracujący nie powinien pamiętać o tym, że większość tych towarzyszy z całą ofiarnością i dobrą wiarą poszła służyć proletariackiej partii w najtrudniejszych pierwszych latach, gdy nie za wielu ludzi do tej pracy się kwapilo? Czy humanizm naszej dzisiejszej rewolucji, z której tak jesteśmy dumni i która skupia dziś cały naród, może pominać ludzi, którzy pod budowę jej pierwszych fundamentów kładli własny, ofiarny trud zdrowie i najlepsze lata życia?



# O najbardziej estetyczną wystawę

Jeszcze przed kilkoma dniami koło wielu sklepów przechodziło się obojętnie. Przez zakurzone szyby trudno było dostrzec znajdujące na wystawie towary. I nagle... Przez czyste wymyte szyby widać estetycznie ułożone artykuły. Przechodnie patrzy z zainteresowaniem. To już była wystawa od której trudno się o-



Kłopoty reportera...

## ...z gastrenomem dla niemowląt

Co to za niezwykła kolo- bajka ustawiła się przed budynkiem krakowskim? To najmłodszy krakowianin czeka na wózek z przetrzeźniającymi smaczkami... Strasznie naciągany ten początek. Może tak zaczną: 118 tys. porcji mieszczynie wyjącej Miejskiej Stacji Mlecznej, a korzysta z niej przecie ok. 1000 niemowląt. Działalność Miejskiej Stacji Mlecznej ma charakter leczniczy (specjalnie mieszanki) oraz profilaktyczny (mieszanki odżywcze). Obejmują one 2 płacówki — przy ul. Reja i Karmelickiej. To jeszcze gorzej. Cóż, człowiek przywykł do szmaty. A miałam przecież „ciepło” napisać. Może wobec tego wywiad z niemowlęciem? Kinga Brzezińska niedługo skończy rok. Jej picie-łociska, rumiane twarzyczka mówią za siebie. Już 10 miesięcy chowa się na mieszankach z kuchenki mlecznej. A oto co mówi (jej słowa przetłumaczono z języka dorosłych): „Najbardziej lubię ser Molla, zasmażkę i

papkę Mieniewra. Rosi mniej mi smakuje, ale to dlatego, że jestem już dorosła. Wkrótce skończy rok i wolę bardziej konkretne zupy. Kuchnia mleczna to świetna instytucja. Mamusia ma mniej pracy, bo nie musi dla mnie gotować”. Krótka i rzeczowa wypowiedź Kingi oddaje cel istnienia Miejskiej Stacji Mlecznej. Nie, jednak łatwo to nie wychodzi. Zawsze najgorszy jest początek. Spróbuj więc jeszcze raz. O tym szczegółowym punkcie usługowym dla matek niewiele pisano, a naprawdę warto. Zacząć trzeba od wyrażenia gorących słów uznania personelowi kuchni mlecznej, którzy od 5 rano do 5 po południu, codziennie, w każdą niedzielę, w każdą świątę pracują, aby na czas przygotować mieszanki dla niemowląt. Nasza krakowska stacja jest bodajże najlepszą w Polsce. Nieumpli- wia w tym zasługa p. Stanisławy Moser — kierującej nią już od 10 lat... Cztery razy zaczynałam. Chyba już wystarczy? (Broj)

## Wykonali plan

O wykonaniu zadań produkcyjnych na rok 1956 meldują: załoga Kafilarni w Miechowicach, która od dnia wykonania planu, tzn. od 14 grudnia br. aż do końca roku wyprodukowała dodatkowo około 12.000 sztuk kafil, oraz załoga Fabryki Rur Azbestowych w Szuczynie, która od 17 grudnia br. daje już dodatkową produkcję. (bw)

## Komunikaty

- PLENARNE POSIEDZENIE Zarządu Wojewódzkiego TPPR odbędzie się dziś o godz. 10 w siedzibie Zarządu — Rynek Główny 10.
- DWUDNIOWY ZJAZD absolwentów Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie rozpoczął dzisiaj swe obrady.
- „WESLE” — WYSPIANIEGO TO tytuł odczytu, który wygłosi mgr Mirosława Kuszcza w sobotę o g. 18 w Wojewódzkim Domu Kultury.
- ODCZYT PROF. HODYSA zapowiedziany na sobotę, 21 grudnia nie odbędzie się.
- IMPREZY NOWOŁOCCNE DLA DZIECI urządziła Teatr Groteska. Zgłoszenia przyjmuje referat organizacji widowisk ul. Jana 6 od godz. 10 do 14.



DOBRY POMYSŁ

Przed sklepem z artykułami drogerijnymi i gospodarczymi na linii A-B zatrzymują się dzieci i dorośli. Wzdłuż wystawy bowiem przesuwają się na nitkach teksturowe lalki: krakowiaki, górali... Wielu ciekawo „jak to właściwie chodzi”, zaglądają więc do wnętrza sklepu, a przy tej okazji zakupują jakiś drobiazgi. Reklama daje więc rezultaty. (d)

## UTRUDNIAJĄ PRZEJSZCIE

Naprawa ul. Długiej została na razie zakończona. Jedynie „załatanie” koskami kamiennymi. Po cóż więc, od dłuższego już czasu, stoisz kamienią leżącą na chodnikach, utrudniając przejście przechodniom? (d)

## Z ekranu

### „Poznane nocą”

Film produkcji francuskiej. oś tragedii niemalże klasycznej rozgrywanej się w nowoczesnych warunkach nowoczesnego Paryża. Ta nowoczesność nie ogranicza się zresztą do jakichś zewnętrznych atrybutów, do pozorów, jakie zawsze daje oprawa nocnego lokalu, samochodów, wielkomiejskich ulic. Śięga głębiej. Film mówi przecież o jednym z wielkich konfliktów nowoczesności — o niewolnictwie wynikającym z ekonomicznej zależności, niewolnictwie, które przekreśla wszystkie prawa kobiety do człowieczeństwa. Klamrą spinającą akcję filmową i dramatycznie są trzy — na początku tajemnicze morderstwa, które w końcowych partiach stają się nieubłagana, logiczną konsekwencją zamykającego się kręgu tragedii ludzkich losów. Ten końcowy akord — szybki, błyskawiczny — w rozwinięciu — należy chyba do najlepszych partii filmu; nie ma tam ani jednego zbędnego słowa czy gestu,

wszystko jest jasne, a nie zostało powiedziane nachalnie, prymitywnie, przy pomocy pozafilmowych środków. Epizody tutaj nie rozbijają jednolitości koncepcji. Przeciwnie, służą jej doskonale uzupełniając wątek główny: bogata, za każdym razem inna, a przecież zawsze tę samą w ostatecznej wymowie historię przystętu, która musi skończyć się kompletnym bankructwem. W jednym jedynym wypadku Olgi dzieje się inaczej. Ale czy naprawdę inaczej? Wyrwanie się z podziemnego świata handlarzy żywym towarem kończy się przecież przestępstwem i kłótnią z prawem. Czy w świetnym filmie grają świetni aktorzy? Nie wiem. Wiem, że zobaczyłem tam można prawdziwych ludzi, jak we włoskich filmach neorealizmu. I to jest chyba najwyższa klasa filmowego aktorstwa, którą prezentują i świetnie pan Jo (Reymont Pellegrin) i zwykła, przeciętna, niewyraźna Olga (Françoise Arnoul) i cały bardzo zresztą wyrównany zespół. Kiedy zamyka się tragiczne koło nie myślimy o kreacjach aktorskich; myślimy o ludziach, o ich losach przesyłanych już przecież na początku. I to jest chyba najwyższy miernik oceny filmu. B. GEMROT

# Gazeta Krakowska NASZE MIASTO

## Od stycznia WDK — Miejskim Domem Kultury

Z nowym rokiem Kraków będzie — spodziewamy się — miastem wydziałowym. Wzrosną więc obowiązki Wydziału Kultury przy MRN. Okazuje się, że jest ich wiele.

W tej chwili uzgadnia się z Wydziałem Kultury WRN, które placówki kulturalne przejmie „na swe barki” Wydział Miejski. Tak więc już od stycznia Wojewódzki Dom Kultury stanie się Miejskim Domem Kultury. W związku z tym wysuwa się szereg zagadnień. Ot, chociażby kwestia działalności WDK... Jak wiadomo, prowadził on i prowadzi pracę w terenie. Chodzi przede wszystkim o pomoc instruktorów dla placówek kulturalnych w województwie. Wydział Kultury zakłada, że działalność ta powinna być utrzymana, niemniej należy zmienić dotychczasową formę. Do tej pory działalność pracowników WDK w terenie miała niejednokrotnie charakter administracyjny. Obecnie chodzi o to, aby WDK oddziaływał na powiatowe domy kultury czy kluby robotnicze przez dobrze zorganizowaną pracę kulturalną. Dlatego też projektuje się powołanie samorządu, do którego weszliby ludzie korzystający z imprez organizowanych przez WDK, literaci, nauczyciele oraz osoby związane z działalnością kulturalną i oświatową. Samorząd ten planowałby wspólnie z dyrektorem imprezy i pracownikami Kultury zgodnie z zainteresowaniami i potrzebami społeczeństwa.

### Z notatnika reportera

#### W Ogrodzie Botanicznym

Wprawdzie obecnie w krakowskim Ogrodzie Botanicznym panuje tzw. sezon ogórkowy, jednak trwają tam pewne prace zapoczątkowane w lecie. Porządkuje się szklarnie oraz przygotowuje nasiona, które będą potrzebne do wysiewu. Trzeba również dodać, iż ostatnio w ogrodzie zakwitła strzelista afrykańska, rośliną o pięknych pomarańczowych — złotych kwiatkach, pochodzenia podzwrotnikowego. Dla zwiedzających ogród w następnym sezonie, został wydany przewodnik pióra prof. Szafera. Przewodnik bogato ilustrowany podaje historię Ogródu Botanicznego, opisuje znajdujące się tu grupy roślinne. (sp)

#### Miejska Biblioteka w cyfrach

Miejska Biblioteka Publiczna posiada 25 filii i 70 punktów bibliotecznych na terenie Krakowa i Nowej Huty. Zarejestrowanych jest około 30 tys. czytelników. Od 1 stycznia 1957 r. biblioteki w Nowej Hucie usamodzielniają się i będą podlegały bezpośrednio Dzielnicowej Radzie Narodowej. (g)

#### Powstało kilka prywatnych przedsiębiorstw

Oprócz rozwijającego się ostatnio rzemiosła, które powiększa się o nowe warsztaty korzystające z dogodniejszych warunków, w ostatnim kwartale powstało w naszym województwie kilka małych prywatnych zakładów przemysłowych. Przeważa ich część to wytwórnie materiałów budowlanych. Wojewódzki Zarząd Przemysłu wydał ostatnio dwa zezwolenia na wypał cegły. 15 podał się tożko załataniam. Prócz tego 8 przedsiębiorców prywatnych otworzy tartaki, 3 — wytwórnie wód gazowych, 2 — będzie produkować ozdoby cholekowe ze szkła, a jeden — cholekarterię z odpadów. (bw)

### CO? GDZIE? KIEDY?

#### 21 Grudzień Piątek

#### TEATRY

SŁOWACKIEGO: „Wesele” godz. 19.15. STARY IM. MODRZEJEWSKIEJ: „Hamlet” — godz. 19. — POEZJI: „Brat marnotrawny” — godz. 19.15. MEDEGO WIDZA: „Bohater naszego świata” — godz. 19.15. LUDOWY: „Dożyłcie” — godz. 19. — MUZYCZNY: — nieczynny. GROTESKA: — nieczynny.

#### KINA

APOLLO: „Jak bezpańskie psy” — godz. 9.45, 11.45, 13.45, „Zbiegowie” — godz. 15.45, 18, 20.15. — UCIECHA: „Poznane nocą” g. 11, 13, 16, 18, 20. — WANDA: „Paniaki z międzymlastowej” godz.

#### RADIO

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE: Godz. 9.00: Aud. szkolna. — 9.30: Nonton: Wiganza melodii. 9.40: „Przygotowania do choinki”. — 10.00: „Bezsenna noc” — opow. Siergieja Nikitina. 10.30: Koncert symfoniczny. 11.00: Ludowe pieśni żydowskie. 11.14: Od A do Z muzyki rozrywkowej. 12.10: Aud. dla wsi. 15.10: „Swojskie melodie”. — 15.30: Wspomnienia niebieskiego mundurka”. 16.05: Listy do korespondentów. 16.20: Melodie tańeczne. 16.50: Z frontu techniki. 17.15: Aud. dla młodzieży. 17.30: Koncert rozrywkowy. 18.15: Aud. dla wsi. 18.25: MELODIA TYGODNIA. 18.55: „Rozmowa o jazzie”. 19.40: Satyrycy przed mikrofonem. 20.23: Kronika sportowa. — 20.45: „Goście o zmierzchu” — słuch. — 21.15: Recital fortepianowy. 22.00: Piosenki polskie. — 22.05: Muzyka rozrywkowa i tańeczna.

#### OBRONA PRACY KANDYDAKIEJ

Dzielnik Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Krakowie podaje do wiadomości, że w dniu 12 STYCZNIA 1957 r. o godz. 12 w gmachu Akademii Medycznej, ul. św. Anny 13, sala nr 5 odbędzie się obrona pracy kandydatki. Wstęp na rozprawę wolny.

#### ZBIGNIEWA KUBIAKA

pt. „Udoskonalenie metodyki sporządzania wyługów z pokrzyki walczej jagody”. Referent: prof. dr M. Kozłowa, prof. dr F. Modrzejewski. Z pracą i opinią referentów można zapoznać się na miejscu w Działaniu Wydziału Farmacji. Wstęp na rozprawę wolny.

#### DYZURY

INTERNISTYCZNY: III Klinika Wewnętrzna, Kopernika 17. POŁOŻNICZY: I Klinika Położnicza AM, Kopernika 23. OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu, Kopernika 38.

#### APTEKI

Mogilska 16, Grodzka 17, Pl. Matejki 2, Bohaterów Stalingradu 77, Krowoderska 74, Retoryka 1, Borek Fałęcki, Kazimierza Wielkiego.

# NOWA TECHNIKA

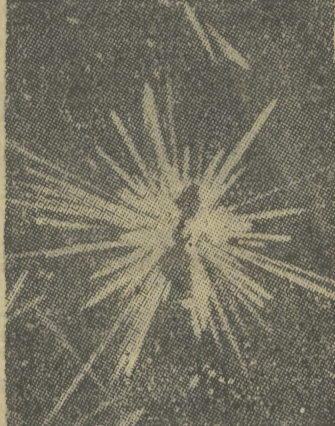
w laboratorium w przemyśle w życiu codziennym

## Gdyby nie fotografia — nie byłoby ery atomowej

Wielu zapewne z naszych Czytelników wie, że fotografia służy nie tylko do utrwalania na kliszy przyjaźni czy bliskich, ale odgrywa doniosłą rolę i w badaniach naukowych. Niewielu jednak uświadamia sobie w całej pełni rolę fotografii we współczesnej wiedzy. Nie ma w tym cienia przesady, jeśli się stwierdzi, że nie byłoby wieku atomowego bez fotografii.

Zaczęło się od tego, że kiedy prof. Henri Becquerel pozostawił na dłużej okres czasu sól uranową na szczelnie opakowanej kliszy fotograficznej, stwierdził po jej wywołaniu, mimo braku dostępu i działania światła, szczerzenie emulsji na kliszy. W ten sposób doszło do odkrycia radioaktywności, co stało się punktem wyjścia dla badań jądra atomowego i wyzwoleń jego energii. Tak zaczęła się era atomowa, a poprzedziło ją wywołanie suchej kliszy fotograficznej przez angielskiego fotomatera nazwiskiem Maddox, z zawodu lekarza.

na masa powietrza. W podobny sposób powstaje ruch powietrza nad asfaltem albo nad szlakiem szyn, który możemy dokładnie obserwować w upalne dni.



Rozbite jądra atomu utrwalone na fotografii. Promienie widoczne na ciemnym tle wskazują drogę szczątków jądra.

### Konsiruktor musi być... fotografem

Magia naukowej fotografii sięga jednak jeszcze o wiele dalej. W każdej części maszyny, elementu konstrukcyjnym mostu itp., jak również w kościach ludzi i zwierząt powstaje napięcie lub ciśnienie, które w sposób czysto teoretyczny i to nie z pełną dokładnością, Wskutek tego planowano wiele elementów konstrukcyjnych ze zbyt dużą ostrością i zapasem odporności znacznie większym niżeli było to w rzeczywistości potrzebne.

Obecnie stało się możliwe fotograficzne ukazanie rozkładu wewnętrznej napiecia. Otóż sporządza się z właściwego materiału dokładny model owego elementu, który ma być poddany próbie i obciąża go. Światło polaryzacyjne ukazuje za pomocą skomplikowanego urządzenia miejsca napięć jako jasne i ciemne pasma na fotografii. Pasma powstają przez wzajemne znośnienie się, ewent. wzmacnianie w określonych odstępach czasu dwóch postępujących po sobie fal świetlnych. Jest to zjawisko — które znamy pod nazwą interferencji.

JANG

### Nowy system budowy kominów przemysłowych

Do niedawna komin przemysłowy budowano w nas wycinając z cegły, a wnętrza ich wykładano ogniotrwałą cegłą szamotową. System ten stosowany jest dotąd również za granicą, a jedynie usprawnienie w tej dziedzinie stanowi stopniowo zastępowanie cegły przy zewnętrznej ścianie kominu — żelbetonem.

Dwaj pracownicy Zarządu Budowy Płeców Przemysłowych w Hucie im. Lenina — inż. Kazimierz Błiski i inż. Jerzy Rawczyński, opracowali nowy system wznoszenia kominów przemysłowych. System ten ma dwie zasadnicze zalety. Po pierwsze — przy wytworzeniu wnętrza kominu eliminuje kosztowną cegłę szamotową, zastępując ją specjalnie spreparowanym i bardzo tanim betonem ogniotrwałym i po drugie — znacznie przyspiesza proces budowy kominów, na skutek zastąpienia rusztowań pomysłowo skon-

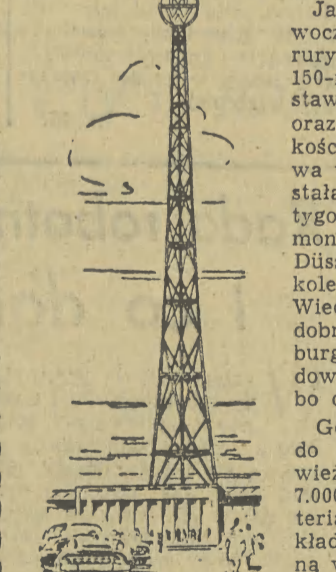
## Od wieży Eiffla do nowoczesnej konstrukcji rurowej

Kiedy inż. Eiffel wybudował w 1889 r. swoją sławną wieżę w Paryżu ze stali i żelaza, dał bodziec wysiłkom wielu konstruktorów na tym polu. Był to niewątpliwie cenny początek doniosłego procesu w budownictwie, który podjął następcy francuskiego inżyniera.

Piętne słupy i podpory z żelaza i stali przyszyły Eifflowi z pomocą, aby z czterech fundamentów mogła wspiąć się w górę jego śmiała budowla na tak znaczną wysokość. Ale skomplikowana konstrukcja żelazna wieży stała się niebawem przedmiotem poważnej troski z powodu korozji, a utrzymanie w dobrym stanie żelaznej wieży natrafiało na duże trudności oraz niemierniejsze koszty. Nadto zastosowany pierwszy raz w Paryżu sposób budowania nie nadawał się w pierwotnej formie do szybkiego i łatwego wznoszenia tego typu konstrukcji, co było nieodzownym życzeniem stale rosnących wymagań nowoczesnej techniki.

Nazwisko inż. Eiffla przeszło do historii techniki podobnie jak jego budowla, która do dziś jest dużą atrakcją turystyczną w Paryżu. Tymczasem w budownictwie tego typu pojawił się nowy element: stalowe rury. Spawane rury stały się dzięki okrągłemu przekrojowi posiadają niezmienne właściwości statyczne. Nadto cylindryczna ich powierzchnia udogodnia korozji niewielkie powierzchnie. Dzięki temu stalowe rury stały się wprost idealnym elementem do budowy wież antenowych, słupów kratowych, dla konstrukcji hal i dachów oraz dźwigów wieżowych.

Jak wspomniany element w nowoczesnym budownictwie stały się rury stalowe dowodzi wybudowanie 150-metrowej wieży na jesienną wystawę w Wiedniu w roku bieżącym oraz montaż wieży radiowej o wysokości 250 m w Luksemburgu. Stalowa wieża w Wiedniu wykonana została w przeciągu niespełna trzech tygodni, a materiał użyty do jej montażu dostarczono na budowę z Dusseldorfu w... dwóch wagonach kolejowych. Wieża wystawowa w Wiedniu waży zaledwie 55 ton. Podobnie wieża radiowa w Luksemburgu, wysza od wieżenskiej budowli o 100 m, pochłonęła niewiele, bo około 170 ton materiału.



Wieża z rur stalowych wysokości 150 m na jesienną wystawę w Wiedniu.

Gdyby pomyśleli inż. Eiffel użył do montażu swojej 300-metrowej wieży rur stalowych — zamiast 7.000 ton zużyłby tylko 200 ton materiału! Zaoszczędziłby zatem dokładnie 97,17 proc. materiału. Godną wzmianki jest jeszcze jedna cena zaleta konstrukcji z rur stalowych: mogą być one w każdej chwili rozmontowane i wzniesione od nowa w innym miejscu. (Jol)



Ten serwin samochodowy typu „300 SL” marki „Mercedes-Benz” ma niezwykle oryginalną konstrukcję drzwi. Kratową budowę podwozia spawaną ze stalo- wu rur konstrukcja pojazdu przypomina wóz wyścigowy tej fabryki.

Jak informują autorzy projektu na podstawie przybliżonych obliczeń, metodą tą przy budowie trzydziestu kominów średniej wielkości, zaoszczędzić można 3 miliony zł, a w ośmiu latach budowano w nas przeciętnie 60-80 kominów przemysłowych rocznie. Projekt ten wchodził dopiero w proces realizacji. We wrocławiu zastosowano go przy budowie dwu kominów w Zakładach Szkła Technicznego w Krośnie i ostatnio szeroko zainteresowały się nim branżowe biura projektów w kraju. (wl)

### „GAZETA KRAKOWSKA” ORGAN KW PZPR W KRAKOWIE

KRAKOWSKA DRUKARNIA PRASOWA — WIELOPOLE 1